

Sygn. akt: I C 233/23 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2023 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Ilona Szczepańska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2023 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko M. B. (1)

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 233/23

UZASADNIENIE

Powód – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew przeciwko M. B. (1) o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany jest zobowiązany jest zapłacić powodowi kwotę 1.714,13 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 § 2¹ kc, to jest dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 1.714,13 złotych od dnia 27 stycznia 2023 roku do dnia zapłaty z tytułu udzielonej stronie pozwanej pożyczki na podstawie umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku, na którą składają się kwota 1.500,00 złotych z tytułu sumy niespłaconego kapitału pożyczki oraz prowizji, kwota 36,68 złotych z tytułu sumy niespłaconych odsetek kapitałowych i kwota 177,45 złotych z tytułu sumy skapitalizowanych odsetek za opóźnienie, a nadto zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że powód wniósł przeciwko pozwanemu w dniu 27 stycznia 2023 roku pozew o zapłatę w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie umorzył postępowanie w sprawie. Podkreślił, że wiarygodność dochodzona przez powoda od pozwanego wynika z umowy pożyczki zawartej w dniu 16 lutego 2021 roku przez pozwanego, za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość wedle wymogów kc oraz ustawy o kredycie konsumenckim. Na mocy tej umowy pożyczkobiorcy została udostępniona kwota 1.200,00 złotych, na okres 30 dni. Powód podkreślił, że umowa pożyczki została zawarta poprzez stronę internetową www.viasms.pl, której właścicielem jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Zgodnie z warunkami udzielenia pożyczki, określonymi bezpośrednio w treści umowy pożyczki – (...) z dnia 16 lutego 2021 roku, zaakceptowanymi przez pozwanego, pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty kwoty pożyczki, która oprócz kapitału składała się także z

provizji określonej w formularzu informacyjnym w wysokości 300,00 złotych oraz odsetki kapitałowe w wysokości 36,68 złotych. Przy czym należności te nie przekraczały dopuszczalnego przez ustawę o kredycie konsumenckim maksymalnej wysokości wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, na które składały się pozaodsetkowe koszty kredytu oraz odsetki kapitałowe.

Powód zaznaczył, że po stronie pożyczkobiorcy powstał obowiązek zapłaty dodatkowej kwoty, która podlegała doliczeniu do zadłużenia w postaci skapitalizowanych odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, naliczanych od kwoty udzielonej pożyczki powiększonej o kwotę prowizji, to jest od kwoty 1.500,00 złotych za okres od daty wymagalności – 28 lipca 2022 roku do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu, w wysokości 177,45 złotych.

Powód wskazał, że w dniu 28 września 2022 roku została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności przysługującej spółce (...) sp. z o.o., na mocy której spółka (...) sp. z o.o. stała się następcą prawnym, a tym samym uprawnionym do występowania z wszelkimi roszczeniami przysługującymi cedentowi względem strony pozwanej. O dokonaniu cesji wierzytelności pozwany został zawiadomiony w korespondencji wysłanej na adres e-mail pozwanego.

Pozwany – M. B. (1), w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wskazał że nie zgadza się z kwotą dochodzoną pozwem albowiem jest ona zawyżona. Pozwany podkreślił bowiem, że dokonywał wpłat na poczet przedłużenia terminu spłaty chwilówki, a firma (...) za pośrednictwem innej firmy zewnętrznej podwyższała sobie kwoty terminu przedłużania spłaty chwilówki. Pozwany zaznaczył, że dokonywane wpłaty w żadnym zakresie nie zmniejszyły jego zadłużenia a VIA SMS PL za pośrednictwem innej firmy podwyższała kwoty przedłużenia terminu spłaty. Pozwany zaprzeczył także aby otrzymała informację o cesji wierzytelności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 października 2021 roku pozwany – M. B. (1) zawarł umowę pożyczki nr (...), za pomocą środków porozumiewania się na odległość, na podstawie której pożyczkodawca wypłacił pożyczkobiorcy kwotę 1.200,00 złotych. Całkowity koszt pożyczki wynosił 336,68 złotych i obejmował opłatę za udzielenie pożyczki w wysokości 329,58 złotych i odsetki. W konsekwencji pożyczkobiorca zobowiązany był do spłaty kwoty 1.536,68 złotych, w terminie do dnia 15 listopada 2021 roku, albowiem pożyczka została zawarta na okres 30 dni. Spłata pożyczki miała nastąpić jednorazowo.

bezsporne, nadto dowód z innych wniosków dowodowych: wydruk umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku k. 25 – 32, formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego k. 33 – 34, potwierdzenie ID klienta i akceptacja warunków umowy k. 35, potwierdzenie transakcji k. 39.

Z treści umowy pożyczki wynikało, że pożyczkobiorca miał prawo do wnioskowania o przedłużenie terminu spłaty pożyczki o dodatkowy okres wynoszący 7 dni, 14 dni lub 30 dni. Pożyczkodawca uzależniał zgodę na przedłużenie terminu spłaty pożyczki od spełnienia przez pożyczkobiorcę dodatkowego warunku, którym było uzyskanie i przedstawienie certyfikatu uwiarygodniającego spłaty pożyczki. Certyfikat był oświadczeniem wydanym przez profesjonalny podmiot zajmujący się analizą statusu finansowego pożyczkobiorcy na podstawie dokonanej przez taki podmiot weryfikacji zdolności kredytowej pożyczkobiorcy w oparciu o ocenę zachowań i spłacalności zobowiązań. W indywidualnych przypadkach i na odrębny wniosek pożyczkobiorcy, pożyczkodawca mógł odstąpić od wymogu przedstawiania przez pożyczkobiorcę zabezpieczenia.

Pożyczkodawca decyzję odnośnie przedłużenia terminu spłaty pożyczki powinien podjąć w ciągu 2 dni roboczych od złożenia przez pożyczkobiorcę wniosku o przedłużenie terminu spłaty wraz z certyfikatem.

W przypadku podjęcia przez pożyczkodawcę pozytywnej decyzji o przedłużeniu terminu spłaty pożyczki, pożyczkodawca informował pożyczkobiorcę sms-em oraz mailem o przedłużeniu terminu spłaty pożyczki.

dowód z innych wniosków dowodowych: wydruk umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku k. 25 – 32.

W umowie określono, że pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę pożyczki ze skutkiem natychmiastowym, w przypadku gdy dane podane przez pożyczkobiorcę podczas rejestracji są nieprawdziwe lub nie mogą być zweryfikowane przez pożyczkodawcę lub pożyczkobiorca opóźnia się w spłacie kwoty pożyczki do spłaty o więcej niż 30 dni kalendarzowych.

dowód z innych wniosków dowodowych: wydruk umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku k. 26.

Pozwany – M. B. (1) nie miał wpływu na treść postanowień umowy pożyczki i przed zawarciem umowy nie był informowany przez pożyczkodawcę o ponoszeniu jakichkolwiek kosztów związanych ze złożeniem wniosku o przedłużeniu terminu spłaty pożyczki. Nie otrzymał on również żadnego cennika, z którego wynikałaby wysokość tej opłaty. Informację o wysokości tych kosztów pożyczkobiorca uzyskiwał dopiero w chwili logowania się na domenę pożyczkodawcy i składania wniosku o przedłużenie terminu spłaty zobowiązania.

Pozwany podczas składania wniosku o przedłużenie terminu spłaty pożyczki nigdy nie był zobowiązany przez pożyczkodawcę do uzyskania i przedstawienia certyfikatu uwiarygodniającego spłatę pożyczki.

Zgodę na przedłużenie terminu pozwany otrzymywał kilka minut po złożeniu wniosku.

W związku z wnioskami o przedłużenie terminu do spłaty pożyczki pozwany uiścił kwotę 1.581,00 złotych. Kwota ta w żadnej części nie została zaliczona na poczet zobowiązania.

przyznane, nadto dowód z innych wniosków dowodowych: potwierdzenia wykonania operacji k. 91 – 99.

W dniu 28 września 2022 roku powód – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w Estonii umowę przelewu wierzytelności.

W dniu 28 września 2022 roku (...) sp. z o.o. w W. zawarła z (...) sp. z o.o. z siedzibą w Estonii umowę cesji wierzytelności. Przedmiotem umowy były bezsporne i wymagalne wierzytelności pieniężne szczegółowo określone w załączniku D do niniejszej umowy, sporządzonym według stanu wierzytelności na dzień wskazany w załączniku D jako data rozliczenia, w stosunku do osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej.

dowód: umowa cesji wierzytelności z dnia 28 września 2022 roku k. 17 – 18v, wydruk załącznika k. 21, wydruk załącznika nr 31/08/2022 k. 23.

Powód – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. sporządził zawiadomienie o przelewie wierzytelności, w którym wskazał, że na mocy umowy cesji z dnia 28 września 2022 roku nabył wierzytelność przysługującą pierwotnie (...) sp. z o.o. od (...) z siedzibą w T., Estonia, wynikającą z tytułu umowy (...) zawartej z wierzycielem pierwotnym, to jest (...) sp. z o.o. wraz z wszelkimi prawami przysługującymi na rzecz zbywcy. Powód wskazał, że wysokość zadłużenia wynosi kwotę 1.603,38 złotych.

dowód z innych wniosków dowodowych: wydruk kserokopii zawiadomienia o przelewie wierzytelności z dnia 7 października 2022 roku k. 24.

Pozwany – M. B. (1) już po wytoczeniu powództwa przez powoda otrzymał telefoniczną informację od firmy (...), że jego zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku zostało sprzedane tej firmie i jednocześnie został wezwany do uregulowania zobowiązania.

przyznane, nadto porównaj: wyjaśnienia pozwanego M. B. (1) 00:00:43 k. 103.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie, mimo że strona pozwana – M. B. (1) przyznała, że w dniu 16 października 2021 roku zawarła umowę pożyczki, na podstawie której otrzymała do dyspozycji kwotę

1.200,00 złotych. Pozwany zakwestionował natomiast wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, że na poczet zobowiązania uiścił kwotę 1.581,00 złotych, która wprawdzie była uiszczana przez niego w związku z wnioskami o przedłużenie terminu do spłaty pożyczki. Jednocześnie podkreślił, że w dacie składania wniosku o udzielenie pożyczki i zawarcia umowy nie był informowany przez pożyczkodawcę o jakichkolwiek kosztach związanych z takimi wnioskami, jak również nie otrzymał od pożyczkodawcy żadnego cennika, z którego wynikałyby te koszty. Wszelkie informacje na ten temat uzyskiwał dopiero w chwili składania takiego wniosku. Pozwany – M. B. (1) wskazał nadto, że już po wytoczeniu powództwa skontaktował się z nim przedstawiciel firmy (...), który poinformował go, że wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku została zbyta w ramach cesji wierzytelności.

Powód – w toku procesu - nie odniósł się do powyższych okoliczności, dlatego też Sąd biorąc pod uwagę całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego – uznał je za przyznane w trybie art. 230 kpc.

W przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z umowy cesji wierzytelności z dnia 28 września 2022 roku, na podstawie której nabył on wierzytelność wobec pozwanego wynikającą z treści umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku.

Zatem winien on wykazać, w toku niniejszego procesu, że wierzytelność wobec pozwanego – M. B. (1), wynikająca z umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku, faktycznie istniała i przysługiwała pożyczkodawcy w chwili zbycia wierzytelności, a w konsekwencji, że doszło do skutecznego przejścia wierzytelności w wysokości dochodzonej pozwem.

Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontrydiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontrydiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, bowiem zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Wedle przepisu ust. 2 pkt 1 wyżej wskazanego artykułu za umowę o kredyt konsumencki uważa się również umowę pożyczki. Powyższa ustawa dopuszcza zawieranie umowy o kredyt konsumencki za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Umowa o kredyt konsumencki zawierana na odległość to umowa która spełnia wymagania przewidziane w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta. Jest to, zatem umowa, którą kredytodawca zawiera z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy włącznie. Ponadto przepisy dopuszczają zawarcie takiej umowy na odległość zgodnie z art. 2 ust. 4 ustawy dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną stanowiącym, iż świadczenie usług drogą elektroniczną w rozumieniu ustawy oznacza wykonanie

usługi świadczonej bez jednoczesnej obecności stron (na odległość), poprzez przekaz danych na indywidualne żądanie usługobiorcy, przesyłanej i otrzymywanej za pomocą urządzeń do elektronicznego przetwarzania, włącznie z kompresją cyfrową, i przechowywania danych, która jest w całości nadawana, odbierana lub transmitowana za pomocą sieci telekomunikacyjnej w rozumieniu ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku - Prawo telekomunikacyjne.

Przepis art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim określa wymogi formalne umowy o kredyt konsumencki. Umowa taka powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba, że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. W żadnym z tych przepisów wyżej wymienionej ustawy nie określono skutków prawnych niedochowania formy pisemnej, a więc można przyjąć, że została ona zastrzeżona pod rygorem utrudnień dowodowych.

W myśl art. 720 kc, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Oznacza to, że przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Przy czym, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385¹ § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, z dnia 10 lipca 2014 roku, I CSK 531/13). Oznacza to, że pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy są świadczeniami ubocznymi, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385¹ k.c.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy.

Zgodnie natomiast z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wówczas wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym również roszczenie o zaległe odsetki. Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność

mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1).

Celem wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia powód przedłożył dwie potwierdzone za zgodność z oryginałem umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 września 2022 roku, załącznik nr 3 do umowy przelewu wierzytelności z dnia 11 maja 2022 roku i załącznik do umowy cesji wierzytelności nr 31/08/2022 oraz umowę pożyczki z dnia 16 października 2021 roku.

W ocenie Sądu, z zaferowanego w sprawie materiału dowodowego w postaci dwóch umów przelewu wierzytelności z dnia 28 września 2022 roku wynika jedynie, że doszło do zawarcia takich umów pomiędzy podmiotami wskazanymi w tych umowach. Nie wynika natomiast aby na podstawie tych umów faktycznie doszło do przejęcia przez powoda wierzytelności wobec pozwanego – M. B. (1) z umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku, albowiem z treści załączników do umowy cesji wierzytelności wynika, że jeden z nich dotyczy umowy przelewu wierzytelności z dnia 11 maja 2022 roku, a drugi stanowi załącznik do umowy cesji wierzytelności nr 31/08/2022.

Ponadto z niekwestionowanych przez powoda wyjaśnień pozwanego oraz zaferowanego przez pozwanego materiału dowodowego wynikało, że w okresie od 19 listopada 2021 roku do 6 lipca 2022 roku pozwany uiszczył kwotę 1.581,00 złotych.

Wprawdzie pozwany – M. B. (1) wyjaśnił, że kwoty te były uiszczane przez niego w związku ze składanymi wnioskami o przedłużenie terminu do spłaty zobowiązania.

Z treści postanowień umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku wynika, że pożyczkodawca przewidywał taką możliwość. Brak jednak było jakichkolwiek informacji co do wysokości kosztów, które pożyczkobiorca musiał ponieść w związku ze złożeniem takiego wniosku. W ocenie Sądu okoliczność ta miała o tyle istotne znaczenie, że pozwany w chwili zawarcia umowy pożyczki z dnia 16 października 2021 roku nie tylko nie miał wpływu na treść postanowień umowy, w szczególności w tym zakresie, ale również nie został poinformowany przez pożyczkodawcę, czy i jakie dodatkowe koszty będzie musiał ponieść z tego tytułu. Istotnym jest również, że z niekwestionowanych przez powoda wyjaśnień pozwanego, wynika iż powód nigdy nie wymagał od niego certyfikatu, natomiast decyzja w przedmiocie przedłużenia terminu do spłaty zobowiązania miała miejsce w kilka minut po złożeniu wniosku, a nie jak to wynika z treści umowy pożyczki w ciągu 2 dni. Ponadto powód nie przedłożył cennika tych dodatkowych opłat i kosztów, uniemożliwiając tym samym Sądowi weryfikację tych kwot.

Stosownie natomiast do treści art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Umowy konsumenckie podlegają więc przede wszystkim ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ § 1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez przedsiębiorcę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07).

Obie wskazane w treści art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy klauzule umowne przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04).

W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Wobec powyższego, skoro pozwany – M. B. (2) - w chwili zawierania umowy nie był informowany o dodatkowych kosztach związanych ze złożeniem wniosku o przedłużenie terminu do spłaty zobowiązania, to uiszczane kwoty z tego tytułu, zdaniem Sądu, winny być zaliczone na poczet pobranej pożyczki zobowiązania. W konsekwencji, skoro pozwany był zobowiązany do spłaty zobowiązania w wysokości 1.536,68 złotych, a do lipca 2022 roku uiszczył pożyczkodawcy kwotę 1.581,00 złotych, to w ocenie Sądu, w dacie zawarcia umowy cesji wierzytelności – w dniu 28 września 2022 roku – zobowiązanie pozwanego było już uregulowane i nie istniało.

Zatem, zdaniem Sądu, nie mogło dojść do skutecznego przelewu przedmiotowej wierzytelności na rzecz powoda albowiem nie przysługiwała ona już pożyczkodawcy.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, powód na chwilę złożenia pozwu nie posiadał legitymacji procesowej czynnej do występowania z przedmiotowym roszczeniem.

Legitymacja procesowa jest natomiast jedną z przesłanek materialnych, czyli okoliczności stanowiących w świetle prawa materialnego warunki poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej. Otóż, aby ochrona ta mogła być przez sąd udzielona, z żądaniem jej udzielenia musi wystąpić osoba uprawniona. Wykazanie legitymacji procesowej czynnej powinno mieć miejsce już w fazie składania pozwu i stanowić wstępny etap, pozwalający sądowi na rozważenie w dalszym zakresie zasadności roszczenia. Ponadto należy zauważyć, że zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie, zgodnie przyjmuje się, że legitymacja procesowa jest zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy i bierze tę przesłankę pod uwagę z urzędu, ma zatem obowiązek ustalić okoliczności, które stanowią o istnieniu tej legitymacji. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej jak i biernej prowadzić musi do wydania wyroku oddalającego powództwo.

Istotnym jest również, że stwierdzony brak legitymacji winien być przy tym brany pod uwagę przez Sąd zarówno z urzędu, jak i na zarzut pozwanego.

Z niekwestionowanych przez powoda wyjaśnień pozwanego – M. B. (1) wynika nadto, że po wytoczeniu powództwa powód zbył wierzytelność pozwanego na inny podmiot. W ocenie Sądu okoliczność ta nie miała jednak wpływu na dalszy bieg sprawy.

Zgodnie bowiem z treścią art. 192 pkt. 3 k.p.c. z chwilą doręczenia pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy, a nabywca może wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej.

Zatem z chwilą doręczenia pozwu pozwanemu następuje również stabilizacja procesu, która wyraża się tym, że **zbycie rzeczy lub prawa**, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy. Oznacza to, że w razie zbycia rzeczy lub prawa w toku postępowania sąd dalej sprawę prowadzi tak, jakby do żadnych zmian nie doszło, a wydany wyrok będzie obejmował pierwotnego zbywcę. Mimo zbycia rzeczy lub praw objętych sporem, zarówno przez jedną, jak i drugą stronę, a nawet przez obie strony, **zbywca zachowuje legitymację procesową** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 roku, III CSK 248/08, L.) i działa w takim postępowaniu w imieniu własnym, ale na rzecz nabywcy (tzw. substytucja). Jeżeli jednak uprawnienie lub obowiązek w toku sprawy przed wydaniem tytułu przeszły na inną osobę, sąd nada klauzulę wykonalności na rzecz lub przeciwko tej osobie, gdy przejście to będzie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym (por. art. 788 kpc). Powyższym skutkiem nie jest natomiast objęcie zbycia rzeczy lub prawa, które nastąpiło przed doręczeniem pozwu pozwanemu. W takim wypadku zbywca traci legitymację procesową, a kontynuowanie postępowania z udziałem nabywcy możliwe jest dopiero po dokonaniu przekształceń podmiotowych (por. art. 194–198 kpc).

Zatem, skoro powód nie wykazał legitymacji procesowej czynnej, jak również wysokości dochodzonego roszczenia, to zasadnym było oddalić powództwo w całości, o czym Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.